

TEORIA TERYTORIALNOŚCI BRONISŁAWA CHLEBOWSKIEGO – NIEWYKORZYSTANY POTENCJAŁ POLSKICH BADAŃ REGIONALISTYCZNYCH*

MAŁGORZATA MIKOŁAJCZAK**

Rozwój refleksji badawczej poświęconej literaturze regionalnej w Polsce zwykło się datować na okres dwudziestolecia 1918–1939, w którym krystalizują się podstawy światopoglądowe i naukowe polskiego ruchu regionalistycznego¹. Wytyczne pod adresem badań literackich, formułowane przez prawodawców ruchu i ogłoszone w *Programie regionalizmu polskiego* z 1926 roku, były jednak dość ogólnikowe, nie precyzowały metody, nie wskazywały też konkretnych obszarów badawczych². Również w licznych dyskusjach na temat literatury regionalnej, które były prowadzone na łamach międzywojennej prasy i czasopism, nie zajmowano się tym zagadnieniem. I chociaż powstawały studia poświęcone związkom dzieł danego pisarza z miejscem, a także prace na temat twórczości ludowej, badań nad literaturą regionalną jako taką w owym czasie nie podjęto. Dopiero pod koniec dwudziestolecia ukazała się obszerna rozprawa Stefanii Skwarczyńskiej zatytułowana *Regionalizm a główne kierunki*

* Artykuł powstał w ramach projektu „Regionalizm w badaniach literackich: tradycja i nowe orientacje” finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2013/09/B/HS2/01132. Jego pierwotna wersja została przedstawiona podczas konferencji „Regionalność jako kategoria historyczna. Procesy, dyskursy, tożsamości w Europie Środkowej od XVI do XIX wieku”, zorganizowanej przez Niemiecki Instytut Historyczny w Warszawie w dniach 8–9 listopada 2016 r.

** Małgorzata Mikołajczak – prof. dr hab., Uniwersytet Zielonogórski.

¹ Początki tej refleksji można jednak odnaleźć wcześniej w rozważaniach na temat romantycznych szkół literackich Maurycego Mochnickiego (*O literaturze polskiej w wieku XIX*, 1830) i Aleksandra Tyszyńskiego (*O szkołach poezji polskiej*, 1837), a także w rozprawie Stanisława Pilata (*Wycieczka w dziedzinę historii literatury*, 1852). Więcej na ten temat w: M. Mikołajczak, *Wstęp: Regionalizm w polskiej refleksji o literaturze (zarys problematyki i historia idei)* [w:] *Regionalizm literacki w Polsce. Zarys historyczny i wybór źródeł*, red. Z. Chojnowski, M. Mikołajczak, Kraków 2016, s. 9–33.

² Por. *Program regionalizmu polskiego*, „Ziemia” 1926, nr 13–14.

teorii literatury, która zakreśliła kształt polskich badań literackich nad regionalizmem³.

Rozważania Skwarczyńskiej uwzględniały wielość ówczesnie istniejących orientacji badawczych i dawały „niezwykle pomysłowy – jak ocenia Elżbieta Rybicka – przegląd możliwych aspektów regionalnych z punktu widzenia rozmaitych teorii literatury – od pozytywizmu i marksizmu przez różne odmiany psychologizmu po fenomenologię i formalizm”⁴. Zarysowana w ten sposób perspektywa wykraczała daleko poza ograniczenia kierunków geograficzno-przyrodniczych, m.in. poza popularną w drugiej połowie XIX wieku teorię środowiskową Hipolita Taine’a. Niemniej to właśnie francuskiego filozofa badaczka uznawała za inicjatora literaturoznawczych badań regionalistycznych. Czynniki, które według Taine’a determinują dzieło sztuki, takie jak rasa, środowisko czy moment historyczny, uobecniają się – stwierdzała parę lat później – w „rzeczywistości konkretnie określonego regionu”⁵ i to region jest główną przyczyną, która determinuje powstanie utworu literackiego, a także jedną z podstawowych inspiracji artystycznych. Zarazem, zdaniem Skwarczyńskiej, która reprezentowała już nowe, wyrosłe na gruncie przełomu antypozytywistycznego, podejście do literatury, badania regionalistyczne zasilane tainizmem stanowią zamkniętą kartę, a „ostatnie swoje wielkie i rzetelne pozycje miały w pracach Pierce’a, Chlebowskiego i Nadlera”⁶.

Spośród wymienionych badaczy największe zasługi dla polskiego literaturoznawstwa regionalistycznego ma Bronisław Chlebowski (1846–1918) – redaktor i autor haseł do *Słownika Geograficznego Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, historyk literatury i krytyk literacki, w którego dorobku znajdują się liczne książki i artykuły z zakresu historii literatury. Najgłośniejszą jego pracą, traktowaną jako prekursorska wobec rodzimych badań regionalistycznych, jest rozprawa pod tytułem *Znaczenie różnic terytorialnych, etnograficznych i związanej z nimi odrębności ekonomiczno-społecznych, politycznych i umysłowych stosunków dla naukowego badania dziejów literatury polskiej* (1884). Chlebowski przedstawił w niej „imponujące rozmachem filozoficznym syntezę dla kultury całych epok, opierając je o rozważanie płodności kulturalnej regionów” (R 14–15) i powiązał zjawiska literackie z miejscem ich występowania.

³ Por. S. Skwarczyńska, *Regionalizm a główne kierunki teorii literatury*, „Prace Polonistyczne”, seria I, 1937, s. 7–52. Cytaty pochodzące z tego artykułu będą opatrywać skrótem R i numerem strony.

⁴ E. Rybicka, *Geopoetyka. Przestrzeń i miejsce we współczesnych teoriach i praktykach literackich*, Kraków 2014, s. 339.

⁵ S. Skwarczyńska, *Kierunek geograficzny (kierunek naukowy i regionalistyczny)* [w:] tejże, *Systematyka głównych kierunków w badaniach literackich*, t. 1, Łódź 1948, s. 118.

⁶ Tamże.

Podstawą poczynionych przezeń przyporządkowań stała się teoria terytorialności⁷, jak nazwał ją Wacław Borowy, nawiązująca tyleż do teorii środowiskowej Taine'a, co do polskiej tradycji badawczej. W wypadku tej ostatniej chodzi głównie o rozważania Stanisława Pilata traktujące o trzech determinantach procesu literackiego: telluryzmie, plemienności i momencie historycznym, oraz o rozprawę Aleksandra Tyszyńskiego dotyczącą szkół poezji polskiej⁸. Na kształt koncepcji Chlebowskiego z pewnością oddziaływała także refleksja Carla Rittera, jednego z fundatorów nowoczesnej geografii, z którą badacz zetknął się pracując nad wyżej wspomnianym *Słownikiem*. Mniej oczywisty jest wpływ poglądów Friedricha Ratzela, niemieckiego badacza, który twórczo podjął myśl Rittera, dając podstawy antropogeografii (pierwszy tom jego *Antropogeografii* ukazał się dwa lata przed ogłoszeniem teorii terytorialności, w roku 1882⁹), a jednak to projekt Ratzela wydaje się najbliższy, o czym dalej będzie jeszcze mowa, założeniom przedstawionym w rozprawie polskiego badacza.

Popularność studium, na które powoływali się niemal wszyscy piszący na temat literackiej regionalistyki w Polsce, nie szła w parze z analizą przedstawionych w nim koncepcji. Przez cały okres dwudziestolecia, a i potem, pomysłów Chlebowskiego nie podjęto. Tymczasem patrząc na rozpoznania badacza ze współczesnej perspektywy można dojść do wniosku, że przynajmniej niektóre z nich są zaskakująco aktualne i mogą być inspirujące dla dzisiejszych badań nad regionalizmem literackim.

⁷ Por. W. Borowy, *Bronisław Chlebowski jako krytyk i historyk literatury* [w:] B. Chlebowski, *Od Kochanowskiego do Brzozowskiego*, wybór i słowo wstępne A. Biernacki, Warszawa–Kraków 1979, s. 10.

⁸ O znajomości rozpraw Tyszyńskiego i Pilata przez Chlebowskiego pisze Urszula Kowalczyk w artykule *Bronisław Chlebowski. Między historią literatury a krytyką literacką* [w:] *Dyskursy krytycznoliterackie 1764–1918. Wokół „Słownika polskiej krytyki literackiej”* (2), Toruń 2012, s. 237. W tym samym miejscu znaleźć można informację, że to właśnie pod kierunkiem Tyszyńskiego przyszedł twórca teorii terytorialności napisać pracę magisterską, poświęconą *Monumentum* Jana Ostroroga (dzieło to posłużyło w teorii terytorialności jako ilustracja związków humanizmu z ideami arystokratycznymi).

⁹ Pomimo że Friedricha Ratzela uważa się za twórcę antropogeografii, jej koncepcje rodziły się wcześniej na podłożu debat dotyczących roli nauk o kulturze i ich relacji do nauk przyrodniczych, które toczyły się wśród intelektualistów niemieckich już od roku 1840 (por. W. D. Smith, *Politics and the sciences of culture In Germany 1840–1920*, New York 1991). Można przypuszczać, że echa tych dyskusji docierały do Polski. O żywym zainteresowaniu Chlebowskiego antropogeografią, przypisywaną jednak poglądom Rittera, pisze Zofia Szmydtowa (*Bronisław Chlebowski (1846–1918)*) [w:] *też e*, *Studia i portrety*, Warszawa 1969, s. 378. Na podobieństwa między koncepcjami Bronisława Chlebowskiego i Friedricha Ratzela zwrócił mi uwagę podczas dyskusji nad referatem Martin Knoll.

*

Poglądy na temat terytorialnego zróżnicowania literatury Chlebowski po raz pierwszy przedstawił podczas Zjazdu Naukowego im. Jana Kochanowskiego w Krakowie w 1884 roku. Tekst wygłoszonego wówczas referatu był parokrotnie modyfikowany. Zanim jego rozszerzona i zmieniona postać ukazała się w materiałach zjazdowych w roku 1886, badacz ogłosił ją rok wcześniej w czasopiśmie „Ateneum” i w tym samym czasie w oddzielnej broszurze zatytułowanej *Zadanie historii literatury polskiej wobec etnograficznych, politycznych i umysłowych czynników jej dziejowego rozwoju*. Ostatnia i ostateczna wersja zjazdowego wystąpienia (pod skróconym tytułem *Zadanie historii literatury polskiej*) została opublikowana w pierwszym tomie pism badacza z roku 1912¹⁰.

Na powstawanie kolejnych wariantów referatowej wypowiedzi wpływ miała tyleż ewolucja poglądów autora, co ostra krytyka, z jaką spotkało się jego zjazdowe wystąpienie. Uczonemu o umyśle „bardzo skłonny do ryzykownych hipotez”¹¹, jak to ujął Piotr Chmielowski, zarzucano zbytni radykalizm poglądów, prowadzący do wyjaskrawienia pewnych kwestii. Krytyce poddana została przede wszystkim główna myśl referatu, tj. wyżej wspomniana teoria terytorialności w literaturze – zanim przedstawię odnoszące się do niej zarzuty, wskażę pokrótce założenia tej koncepcji.

U podstaw teorii legło przekonanie o ścisłym związku pomiędzy zjawiskami życia kulturalnego i społeczno-historycznym zróżnicowaniem poszczególnych terytoriów Polski. Błędem dotychczasowych prac historycznoliterackich było według Chlebowskiego retroaktywne projektowanie jednolitości narodowej (jednolitego organizmu narodowego i państwowego) na twórczość, która w przeszłości uprawiana była na różnych, pod wieloma względami odmiennych, obszarach.

Jeden duch ożywiać miał ludność całego obszaru piastowskiej czy jagiellońskiej Polski. Każdy zabytek piśmiennictwa, bez względu na to, czy powstał w Krakowie lub Gdańsku, na Mazowszu lub na Litwie, uważany był za objaw rozwoju tegoż ducha, wcielonego w jeden, jednolity organizm narodowy i państwowy. Rzecz naturalna, iż przy takim zapatrywaniu się na źródło i istotę zjawisk, jedyną zasadą ich klasyfikacji mogło być czasowe następstwo zmiennych stanów tego ducha i różnice form, w jakich swą treść objawiał (ZHL 11)

¹⁰ B. Chlebowski, *Zadanie historii literatury polskiej* [w:] *Pisma Bronisława Chlebowskiego*, t. 1. *Studia historyczno-krytyczne z zakresu dziejów literatury, oświaty i sztuki polskiej*, Warszawa 1912, s. 1–57. Kolejne cytaty pochodzące z tej edycji będą opatrywać skrótem ZHL i numerem strony. W artykule korzystam także z wypowiedzi Chlebowskiego wygłoszonej na Zjeździe i zatytułowanej *Znaczenie różnic terytorialnych, etnograficznych i związanej z nimi odrębności ekonomiczno-społecznych, politycznych i umysłowych stosunków dla naukowego badania dziejów literatury polskiej*, która wraz z „odповідzią w dyskusji” została przedrukowana w książce: *Teoria badań literackich w Polsce*. Wypisy, t. 1, oprac. Henryk Markiewicz, Kraków 1960, s. 58–66. Cytaty z tego wydania będą zaznaczane skrótem ZRT i numerem strony.

¹¹ P. Chmielowski, cyt. za: U. Kowalczyk, *Bronisław Chlebowski...*, dz. cyt., s. 241.

– pisał Chlebowski, upatrując w wyżej scharakteryzowanym podejściu przyczyn niepowodzenia całościowej historycznoliterackiej syntezy. Nie należymy do krajów, dowodził, w których silna centralizacja wytworzyłaby jedno główne ognisko intelektualne i przyciągnęła wybitnych twórców, odrywając ich od związków z lokalnym środowiskiem (ZHL 11–12)¹². Dlatego w opracowaniu dziejów literatury polskiej należy oprzeć się, zdaniem badacza, na odmiennych czynnikach – bardziej wymiernych niżeli idealizowany duch narodu, naukowo sprawdzalnych i osadzonych w dającym się zbadać konkrety. Ów konkret stanowią uwarunkowania geograficzne, przyrodnicze, ekonomiczne etc., a w związku z tym oraz w dbałości o rzetelność i ścisłość badań historycznoliterackich za podstawę przyszłego opracowania trzeba wziąć nie czas i ramy czasowe zjawisk literackich, ale przestrzeń, tj. ich terytorialne uwarunkowania.

W proponowanym przez Chlebowskiego ujęciu kategorią kluczową jest mapa, prezentująca zróżnicowanie poszczególnych obszarów. Chodziłoby nie tylko o odmienne warunki geograficzno-przyrodnicze, panujące na danym terenie, ale także o różnice historyczno-społeczne i ekonomiczne:

Jeśli rozłożymy przed sobą mapę dawnej Polski i oznaczymy na niej miejsca urodzenia i stałe widownie działalności pracowników na polu literatury i piśmiennictwa, spostrzemy, że każdy z obszarów terytorialnych, mający swe odrębne fizjograficzne, etnograficzne, społeczne i historyczne warunki, posiada odrębne koleje rozwoju umysłowego, i odrębne charakterystyczne cechy produkcji literackiej. (ZHL 12)

Zastąpienie chronologii kartografią, która pokazywałaby zarówno podziały terytorialne, jak i historyczne kształtowanie się ziem polskich, ma istotne konsekwencje dla historii literatury. Przede wszystkim inaczej ustawia skalę porównawczą dzięki temu, że uwzględnia odmienny rytm rozwojowy poszczególnych obszarów. Przyjmując perspektywę mapy trzeba zrewidować dotychczasowe wartościujące podejście do uprawianego na nich piśmiennictwa. Słabsza jakość umysłowych dokonań na Mazowszu i Litwie w porównaniu z Małopolską, nie jest przykładem kulturowej niższości, przekonuje badacz,

gdyż tam, na Mazowszu i na Litwie, jest jeszcze niejako epoka średniowiecza, która jak w Małopolsce rozpoczyna się kronikami małopolskimi, tak tam zaczyna się diariuszami, pierwszymi pomnikami życia umysłowego na tych obszarach. (ZRT 63)

Z takim nastawieniem łączyło się postrzeganie utworów literackich jako przejawów szerszych zjawisk. Literatura nie powstaje bowiem sama z siebie, jest wytworem splotu różnorodnych uwarunkowań, dlatego badając ją należy brać pod uwagę nie formę (w kolejnej wersji referatu: nie tylko formę), ale odzwierciedlone w dziełach idee oraz pojęcia.

¹² Znamienne, że jako przykład takiego scentralizowanego kraju badacz podawał Francję, w której pod wpływem oporu przeciwko tak pojętej centralizacji zaczynał rozwijać się w owym czasie ruch regionalistyczny.

Swoje tezy Chlebowski poparł wieloma przykładami dotyczącymi zarówno poszczególnych obszarów, jak i twórców. Analizując stosunki polityczno-społeczne, uwarunkowania historyczne, podłoże ekonomiczne, a wreszcie warunki krajobrazowo-przyrodnicze panujące w różnych dzielnicach Polski, objaśniał wynikające stąd zróżnicowanie zjawisk literackich i talentów. Tak np. odmienność literatury wielkopolskiej i jej niższość wobec kultury Małopolski tłumaczył tyleż naporem kolonizacji niemieckiej (i wpływów germańskich), co słabością dóbr naturalnych występujących na tym terenie („uboga stosunkowo gleba” ZHL 32). Podobne czynniki należałoby, jego zdaniem, uwzględnić badając twórczość poszczególnych autorów, na którą oddziaływały zarówno elementy krajobrazowe, jak i stosunki polityczno-społeczne związane z danym obszarem, a także wpływy obcych kultur, kwestie dziedziczne oraz migracje, tj. zmiany miejsca zamieszkania pisarza. Stąd np. wykładnia dotycząca Mikołaja Reja i Stanisława Orzechowskiego, którzy zdaniem Chlebowskiego stanowią „najświeńszczy przykład wybijania geniuszu małopolskiego i uczuć narodowych wskutek przesadzenia na świeżą glebę i pod wpływem domieszki obcej krwi” (ZHL 27). Słynna stała się też zaproponowana przez badacza interpretacja talentu oratorskiego Piotra Skargi jako uwarunkowanego jego mazowieckim pochodzeniem.

Zastrzeżenia wobec przedstawionych tu w skrócie poglądów objęły, jak wylicza Wacław Borowy, pięć kwestii. Pierwsza, która odwoływała się do wyżej wspomnianej interpretacji (tłumaczącej donośny głos kaznodziei nawykiem głośnego mówienia Mazurów¹³), dotyczyła nadmiernego przywiązywania wagi do wpływów antropogeografii na literaturę. Druga – zbyt daleko wywiedzionych konsekwencji terytorialnego zróżnicowania zjawisk kulturowych (jako przykład podawano odczytywanie przez badacza walki klasyków z romantykami jako wyrazu dawnego konfliktu między społecznością małopolską i mazursko-litewską, reprezentującymi odpowiednio starą i nową kulturę narodową). Kwestia trzecia miała charakter metodologiczny – Chlebowskiemu zarzucano, że posiłkując się pewnymi pojęciami nie precyzuje ich i nie rozgranicza, i że traktuje *en bloc* „czynniki terytorialne” tak odmienne jak np. dziedziczenie usposobień, wytworzonych przez długotrwałe oddziaływanie warunków lokalnych, wpływ otoczenia, w którym się pisarz wychował czy atmosferę, w której spędził część życia; a ponadto w odniesieniu do analizy różnych przypadków stosuje różne kryteria. Badaczowi wytykano również – kwestia czwarta – że nie uwzględnia dostatecznie oddziaływania ogólnoeuropejskich czysto literackich

¹³ Zdaniem Chlebowskiego, na talent Skargi z jednej strony oddziaływało ukształtowanie terenu (donośny głos kaznodziei wziął się z „właściwej Mazurom zdolności wyrobienia głosu”), z drugiej – niski stopień kultury umysłowej obszaru odseparowanego od wpływu innych kultur – z tego względu pochodzące zeń wybitne jednostki „dostawszy się pod wpływ wybitnej idei religijnej czy politycznej, nie mają nic do przeciwstawienia tej idei i ulegają jej tak silnie, że stają się jej fanatycznymi wyznawcami” (ZHL 64–65).

prądów oraz – kwestia piąta – że opiera się na faktach, które nie są dostatecznie ustalone¹⁴.

Wymienione argumenty przypuszczalnie nie obejmują wszystkich obiekcji wobec teorii terytorialności, zważywszy że niektóre z nich mogły mieć także źródła pozanaukowe. Poglądy trzydziestosiedmioletniego naówczas badacza, któremu przypisywano „artystyczną fantazję”¹⁵, kwestionowały idealizującą wizję polskiego państwa i polskiej kultury, m.in. mit jednolitego ducha narodu i mit jego etnicznej czystości, pokazywały przy tym, że rozwój polskiej kultury, w tym literatury, dokonywał się w dużym stopniu za sprawą obcych (zagranicznych) wpływów intelektualnych. Zarazem można było dojść do wniosku, że ustalenia poczynione przez autora rozprawy deprecjonowały rangę rodzimej twórczości – apologetom polskiej literatury z pewnością nie mogła podobać się taka oto opinia: „Większość utworów literatury u nas jest tak niedołączną, że wartość ich nie polega na formie, ale na ideach, jakie kreślą” (ZRT 45). Trudne do zaakceptowania wydaje się ponadto przekonanie dotyczące pobudek twórczości. Chlebowski upatruje ich przede wszystkim w czynnikach społeczno-politycznych i odzierając ideał humanistyczny z duchowego posłannictwa, twierdzi, że:

Humanieści potrzebują opieki możnych, ażeby zapewnić sobie wygodne życie, wpływowe stanowisko, środki do pracy i nakładców na utwory; panowie zaś poszukują w nich zjęcznych sekretarzy, nauczycieli, agentów politycznych, publicystów i panegirystów. (ZHL 24)

Powody dystansowania się wobec teorii terytorialności w czasach współczesnych Chlebowskiemu i późniejszym mogły wreszcie wynikać z tych samych obaw, jakie niekiedy budzi regionalizm: przed separatyzmem. Zróżnicowanie terytorialne, wysuwane przez Chlebowskiego na plan pierwszy, godziło w pewne koncepcje polityczne, a podkreślanie niejednorodności narodowego terytorium kłóciło się z ideą silnego scentralizowanego państwa. „Cała tendencja naszej przeszłości polega na tym – oponował Michał Hieronim Bobrzyński przeciw głoszonej przez Chlebowskiego zasadzie uwydatnienia odrębności poszczególnych ziem polskich – aby te różnice zatrzeć”. Z podobnych pobudek – broniąc „jednorodności naszej kultury” – polemizował z Chlebowskim Włodzimierz Spasowicz¹⁶.

Śledząc późniejszą recepcję koncepcji badacza można dostrzec pewien paradoks: podkreślając nowatorstwo i rangę rozprawy, nie poświęcano jej większej uwagi; nie pojawiły się także próby adaptowania zawartych w niej ustaleń na grunt badań nad literaturą regionalną. Kazimierz Czachowski, który wskazywał

¹⁴ Por. W. Borowy, *Bronisław Chlebowski jako krytyk i historyk literatury* [w:] B. Chlebowski, *Od Kochanowskiego do Brzozowskiego*, wybór i słowo wstępne A. Biernacki, Warszawa–Kraków 1979, s. 10.

¹⁵ Tamże, s. 12.

¹⁶ Obie wypowiedzi przytaczam za A. Biernackim (B. Chlebowski, *Od Kochanowskiego do Brzozowskiego...*, dz. cyt., s. 34).

na Chlebowskiego jako na inicjatora nurtu regionalistycznego w polskich badaniach literackich, pisał o „licznych zastrzeżeniach, jakie dzisiaj wywołuje ta praca”¹⁷. Z podobnym dystansem wypowiedzieli się na jej temat autorzy tak odmiennie podchodzący do regionalizmu, jak Ignacy Fik i Aleksander Patkowski. Ten ostatni pisał o Chlebowskim, że uprawia „zbyt dogmatyczną teorię w duchu H. Taine’a”¹⁸ – i wydaje się, że w tym właśnie tkwiło sedno problemu. Niezależnie bowiem od wszystkich wyżej wskazanych zastrzeżeń, głównym czynnikiem, który oddziałał na brak zainteresowania teorią terytorialności, była reorientacja metodologiczna, która dokonała się w okresie przełomu antypozytywistycznego. O tym, że myśli Chlebowskiego nie podjęto, zdecydowały ostatecznie: nastawienie antygenetyczne, niechęć do badań prowadzonych w duchu tainizmu i do ujęć egzocentrycznych, które zamykały się „na osobowość twórcy, na jednorodność i niepowtarzalność typu twórczego, na autonomiczność świata sztuki” (R 14). Stefania Skwarczyńska, dystansując się wobec poglądów badacza, stwierdziła, że ustalenia Chlebowskiego sięgają bardziej w głąb zjawisk kulturowych niż literackich i „patronują raczej badaniom regionalistycznym jako kierunkowi kulturoznawczemu niż dzisiejszej wiedzy o literaturze” (R 15).

*

Teoria terytorialności w wielu momentach również dzisiaj może wydać się kontrowersyjna. Trudno przystać np. na oczekiwanie faktograficznej ścisłości kierowane pod adresem badań historycznoliterackich czy, z innej strony patrząc, na idące nazbyt daleko wnioski interpretacyjne – stawiane w oparciu o czynniki pozaliterackie, do których Chlebowski przywiązywał nadmierne znaczenie. Zarazem to, co w przeszłości budziło metodologiczny opór wobec tej koncepcji, w świetle współczesnych badań regionalistycznych wydaje się raczej jej siłą niżeli słabością.

Rozważając potencjał badawczy studium, zacząć należy od kwestii tainizmu. W powszechnym odczuciu Chlebowski uchodził za polskiego ucznia Taine’a¹⁹, a wpływy twórcy teorii środowiskowej dostrzegano przede wszystkim w omawianej rozprawie, która zdaniem Wilhelma Feldmana stanowiła „najpoważniejszą próbę zastosowania teorii Taine’a do naszych stosunków”²⁰.

¹⁷ K. Czachowski, *Obraz współczesnej literatury polskiej 1884–1934*, t. 3, Warszawa 1936, s. 647.

¹⁸ A. Patkowski, *Krajoznawstwo, regionalizm i literatura* [w:] tegoż, *W hołdzie dla ziemi rodzinnej*, wstępami poprzedzili S. Arnold i P. Banaczowski, Warszawa 1958, s. 126.

¹⁹ Tak nazywa go Waław Borowy, tłumacząc malowniczy styl badacza m.in. lekturami autor *Historii literatury angielskiej* (por. W. Borowy, *Bronisław Chlebowski...*, s. 5–28).

²⁰ W. Feldman, *Współczesna krytyka literacka w Polsce*, Warszawa 1905, s. 187. Wpływ Taine’a dostrzec można ponadto w sposobie myślenia na temat roli badacza. Podobnie jak autor *Filozofii sztuki* Chlebowski pragnął wchodzić w rolę badacza, który wyjaśnia całokształt życia epoki, tak jak Taine porównywał się do fizjologa, który chcąc poznać prawa kierujące życiem

Nie ulega wątpliwości, że tzw. czynniki plemienne, a także środowiskowe oraz historyczne odgrywają w koncepcji Chlebowskiego ważną rolę, a jednak oddziaływania tainizmu nie należy przeceniać, zwłaszcza że autor rozprawy czerpał także z doświadczeń innych badaczy, m.in. wcześniej wspomnianych Pilata, Tyszyńskiego, Rittera. Jego teorię terytorialną najwięcej jednak łączy, o czym również była wyżej mowa, z antropogeografią Ratzela. Podobnie jak Ratzel, polski badacz osadził swe koncepcje w obszarze pomiędzy naukami przyrodniczymi i antropologią, i tak jak tamten w swoich rozważaniach wyszedł poza sformalizowaną akademicką refleksję. Badania twórcy antropogeografii rozwinęły się w kierunku geografii politycznej (*Politische Geographie*, 1897), a w jej ramach kluczowy stał się koncept *Lebensraum* („przestrzeni życiowej”)²¹ – brzemienisty w konsekwencji, gdyż uzasadniający terytorialną ekspansję. Chlebowski nie poszedł w tę stronę, a związki geografii i polityki odnosił do zjawisk kultury, niemniej doceniał i podkreślał znaczenie kolonizowania nowych terytoriów dla rozwoju cywilizacyjnego. Pisząc o zastępach kolonizatorów, którzy przenoszą „starą, pierwotną kulturę [...] w nowe warunki, na świeżą, dziewiczą glebę” (ZHL 13) pokazywał proces zanikania życia kulturalnego na obszarach będących niegdyś „centrami życia dziejowego i kolebką kultury” i jego rozwój w nowym geograficznie otoczeniu. Tłumaczył też znaczenie tego procesu dla rozwoju jednostki:

Jak kolonizacja, przenosząc najdzielniejsze jednostki obszaru przeludnionego w nowe przyjaźniejsze dla ich rozwoju otoczenie, sprowadza spotęgowany rozwój władz umysłowych i działalności różnostronnej tych jednostek, a w następstwie rozkwit kultury, życia umysłowego i literatury na nowym terytorium, tak samo przenoszenie się pojedynczych zdolniejszych osobistości w coraz to inne otoczenie działa pobudzająco na rozwój ich zdolności. (ZHL 31)

Być może przekonanie, że to na procesie kolonizacyjnym opiera się dynamika polskich dziejów również przyczyniło się do tego, że badań Chlebowskiego nie podjęto. Wielce prawdopodobne, że cieniem na ich recepcji położył się odbiór antropogeografii jako teorii mającej imperialne implikacje.

Jeśli nawet tak się stało, to inne, powiązane z podejściem antropogeograficznym kwestie stanowią dziś o atrakcyjności tej koncepcji, przede wszystkim zarysowany przez badacza szeroki geograficzny oraz społeczno-kulturowy kontekst dla zjawisk literackich, odczytywanych jako świadectwo życia narodu, jego potrzeb i dążeń. Skwarczyńska, pomimo dystansowania się wobec poglądów badacza, stwierdzała, że „zadanie, jakie sobie stawia (Chlebowski – M. M.)

skomplikowanego ustroju zwierzęcego, bierze pod mikroskop pojedyncze jego komórki i tkanki (por. W. Boro wy, *Bronisław Chlebowski...*, dz. cyt., s. 6).

²¹ Zdaniem Franco Farinelliego, geografia humanistyczna stała się w wydaniu Ratzela zespołem założeń politycznych, „państwo wzięło w posiadanie geografii i stało się jej najwyższym celem” (*Friedrich Ratzel and the nature of (political) geography*, „Political Geography” 2000, vol. 19, s. 951).

jest zaiste imponujące: nie odrywać literatury od podłoża całej skomplikowanej rzeczywistości, nie wynurzać jej z nurtu dziejów kultury ani odrywać od konkretnego podłoża ziemi”²². Przyznawała także,

że regionalizm w ten sposób pojęty zawdzięcza zainteresowaniu literaturą impuls do badań naukowych, że z takiego ówczesnego spojrzenia na związki literatury i kultury z terenem wyrosło nowoczesne zainteresowanie stosunkiem literatury do terytorium i nowoczesne badania regionalistyczne. (R 15)

Pomimo że nowoczesności, o której wyżej mowa, należałoby dziś przypisać inne niżeli w roku 1937 znaczenie, to biorąc pod uwagę tendencje panujące we współczesnej nauce o literaturze, Chlebowski zjawia się jako badacz na wskroś nowoczesny: jako jeden z rodzimych patronów literaturoznawczych badań kulturowych i fundator polskich badań regionalistycznych. Można by postawić tezę, że „ożywcze tchnienie w zakresie metodologii badań historycznoliterackich”²³, jakie swego czasu wniósł jego referat, zdolne jest i dzisiaj rewitalizować te badania. W tym kontekście kluczowe wydają się trzy, ściśle powiązane ze sobą, aspekty teorii terytorialności.

Pierwszy to wyżej wspomniana kategoria mapy siatki, która pojawiła się po raz pierwszy w pracy Chlebowskiego i stała się wyróżnikiem polskich badań literackich²⁴. Tu wskażę jeden tylko z pożytków jej zastosowania. W sytuacji, gdy pod wpływem zwrotu topograficznego kategoria ta powraca, z lekcji mapy, jaką daje badacz, płynie ważna dyrektywa: by brać pod uwagę nie tylko wpływ terytorialnych uwarunkowań na zjawiska literackie, ale też nierównomierny rozwój poszczególnych obszarów oraz ich zróżnicowany (geograficznie, przyrodniczo, gospodarczo, ekonomicznie, a co za tym idzie – kulturowo) potencjał. Takie podejście uwalnia twórczość powstającą w regionie spod wartościującej taksonomii.

Drugi aspekt dotyczy uwydatnienia dyferencjacji polskiej literatury, która – jak przekonywał Chlebowski – „nie tylko co do czasowego przebiegu, lecz i pod względem charakterystycznych znamion treści i formy, przedstawia [...] w każdej prowincji wydatne różnice i stanowi właściwą grupę odrębnych, choć powiązanych z sobą organizmów, które dopiero za dni naszych zaczynają się zrastać w jedną wielką całość literatury narodowej (ZHL 57). Można by się zastanawiać, na ile aktualne są w dzisiejszych warunkach słowa o „wydatnych różnicach” treściowych i formalnych; niemniej rok 1989 (jako początek transformacji

²² S. Skwarczyńska, *Kierunek geograficzny...*, dz. cyt.

²³ J. Starnawski, cyt. za: U. Kowalczyk, *Bronisław Chlebowski...*, dz. cyt., s. 243.

²⁴ „Wydaje się, że takie czysto naukowe, pozapraktyczne potraktowanie mapy literackiej nigdzie nie uwydatniło się tak silnie, jak w Polsce, a to w pracach czołowego reprezentanta rozgałęzienia geograficzno-historycznego badań literackich – Bronisława Chlebowskiego” – pisze Stefania Skwarczyńska (*Kierunki w badaniach literackich. Od romantyzmu do połowy XX wieku*, Warszawa 1984, s. 98).

ustrojowej i decentralizacji życia kulturalnego) i jego następstwa uzmysłowił, że kulturowo-terytorialnego zróżnicowania Polski nie zdołała zatrzeć unifikująca polityka PRL-u. Rozprawa Chlebowskiego daje impuls, by się owemu zróżnicowaniu przyjrzeć, biorąc pod uwagę cały szereg różnego rodzaju czynników, a także różnorodne przemieszczenia oraz cyrkulacje wewnątrz- i zewnątrzregionalne. Warto przy tej okazji zauważyć, że badając owe interakcje badacz uchyla podział na to, co makro- i mikrospołeczne, a przyjęta przez siebie perspektywa jest w pewnym sensie (i oczywiście w dużym uproszczeniu) zapowiedzią spojrzenia, które proponuje teoria aktora-sieci Bruno Latoura.

Trzeci wynikający stąd moment rozważań Chlebowskiego, istotny dla współczesnego literaturoznawstwa, wiąże się z postulatem rozciągnięcia obszaru zainteresowań poza zagadnienia artystyczno-formalne oraz uwzględnienia współczesnej wiedzy z zakresu innych dyscyplin badawczych. Autor rozprawy odwoływał się m.in. do psychologii i socjologii (a z tego względu Manfred Kridl i Julian Krzyżanowski jako metodę charakterystyczną dla Chlebowskiego wskazywali estopsychologizm²⁵). Postulował też, aby badając literaturę brać pod uwagę takie elementy, jak „warunki ekonomiczne, plemienne, etnograficzne”. Dzięki rozszerzeniu perspektywy badawczej, twierdził, „dzieje literatury polskiej stanąć mogą na jednym poziomie z rozkwitającą dziś historią polityczną” i „wywzajemnić się światłem” (ZRT 63). W takim podejściu mogą szukać oparcia najnowsze badania regionalistyczne, które posiłkują się odniesieniami do zjawisk społeczno-politycznych (pytając np. o polityki pamięci czy polityki miejsca).

Reasumując, należałoby się dziś upomnieć o rozprawę Chlebowskiego przynajmniej z czterech względów. Po pierwsze, zawiera ona koncepcje prekursorские wobec współczesnych badań literackich uprawianych pod hasłem „nowego regionalizmu”²⁶. Po drugie, oryginalnie adaptuje na rodzimy grunt teorię środowiskową oraz badania antropogeograficzne, a zarazem pośredniczy między nimi i wcześniejszą polską tradycją, a także pomiędzy tą tradycją i dzisiejszymi badaniami kulturowymi. Po trzecie, ze względu na swoje interdyscyplinarne nachylenie inicjuje tendencję, którą Ryszard Nycz określił jako jedną z dwóch podstawowych w dziejach nowoczesnej wiedzy o literaturze, zmierzającą „do uczynienia z narodowych badań literackich wyraziciela, strażnika i eksploratora wspólnotowej tradycji kulturowej oraz interdyscyplinarnego centrum całej (narodowej) humanistyki”²⁷. I na koniec, po czwarte, zbierając w jedno wszystkie te oraz wcześniej wskazane powody, rozważania badacza przynoszą zaskakująco świeże spojrzenie na literaturę, a wydobyte z zapomnienia mają szansę stać się

²⁵ Por. na ten temat Z. Szmydłowa, *Bronisław Chlebowski...*, dz. cyt., s. 381.

²⁶ Por. *Nowy regionalizm w badaniach literackich. Badawczy rekonesans i zarys perspektyw*, red. M. Mikołajczak, E. Rybicka, Kraków 2012.

²⁷ R. Nycz, *O przedmiocie studiów literackich – dziś [w:] tegoż, Poetyka doświadczenia. Teoria – nowoczesność – literatura*, Warszawa 2013, s. 18.

dzisiaj – jak pisał o nich Borowy – „płodnym i trwałym w skutki nabytkiem metodyki historycznoliterackiej”²⁸.

Małgorzata Mikołajczak

BRONISŁAW CHLEBOWSKI'S THEORY OF TERRITORIALITY –
AN UNJUSTLY NEGLECTED CONTRIBUTION TO POLISH LITERARY REGIONALISM

Summary

The beginnings of the study of Polish literary regionalism are usually traced back to the inter-war period, and in particular Stefania Skwarczyńska's *Regionalism and the main approaches in the theory of literature*, published in 1937. Although this book is believed to be the pioneering work of literary regionalism in Poland, the trail was in fact blazed over fifty years earlier by Bronisław Chlebowski's study of the role of regional variation in the development of Polish literature. He was inspired by Hippolyte Taine's concept of milieu and Friedrich Ratzel's anthropogeography. This article claims that Chlebowski's theory of territoriality, as it was called by Waław Borowy, both in its general outlines and in some particulars, is a thought-provoking methodological project and a valuable reference point for current regionalist research. The article also muses over the reasons why Chlebowski's groundbreaking approach failed to attract followers.

²⁸ W. Borowy, *Bronisław Chlebowski...*, dz. cyt., s. 10.